

Redakcja Tel. 182.26, 182.28 Adres: ul. Karłowicza 182.26, ul. Św. Karola, Nr. 2
 Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.
WABUNKI PRZEMYSŁOWE:
 PRZEMYSŁOWCÓW miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa” 2 zł 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1935 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 3 zł 50 gr. m. s. 1 zł 10 gr. kw. (przy zapłacie wstawnym).
 Prenumerata zagraniczna 4 zł 50 gr. Artykuły nadsyłane bez oświadczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

ECHO

Rok XI Nr. 311

Łódź, piątek 8 listopada 1935 r.

CENY OGŁOSZEŃ.
 Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr. 2-3 w. m. m. 1 tam, str. 3 tam, w tekście 40 gr., nekrologi 25 gr., zwyż. 15 gr. strona 10 lamów, drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr. dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent droższe.
 Za 1 w. mm. w 1 łamie szer. 70 mm. (strona 3 lamów) w wydaniu prowincjonalnym 75 gr.
 Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 88009.

Wojska włoskie storosowały rzekę Setit. ABISYŃCZYCY PRZEJDĄ DO OFENSYWY po drugich żniwach w końcu listopada.

PARYŻ, 8. 11. — Nie ma większego znaczenia fakt rzekomo już dokonanej zajęcia przez Włochów miasta Makalle, czy chwilowego wyparcia ich z niego przez Abisyńczyków. Chodzi przedewszystkiem o to, czy Abisyńczycy ustępują terenu ze względów czysto strategicznych i taktycznych, a jeśli tak — to czy zamierzają w bliższej lub dalszej przyszłości stawić czoła Włochom i gazie.
 Na jedno z tych pytań, mianowicie dlaczego Abisyńczycy aż do tej pory wycyfywali się niemal bez walki, rezygnując z poważniejszych działań operacyjnych, usiłuje dać odpowiedź wybitny publicysta, p. Luigi Barzini Jr., korespondent „Corriere della Sera” w Asmarze.
 Według niego nie ulega wątpliwości, że dotychczasowe wycyfywanie się wojsk abisyńskich na wszystkich frontach miało miejsce wskutek wyraźnego rozkazu cesarza, że jednak niezmiernie trudno zrozumieć motyw, jakie spowodowały i powodują tę jego politykę.
 Możliwe, że chciałby on stawić czoła wojskom włoskim na tradycyjnych polach walk w kompleksie górskim Amba Aladzi, gdzie w r. 1895 ojciec jego, ras Makonnen, pobił kolumnę włoską majora Toselliego. Albo też dopiero w Magdall, gdzie rozegrała się bitwa między wojskami negusa Teodora a angielskim korpusem ekspedycyjnym sir Roberta Napiera.
 Możliwe też, że cesarz Haile Sellasie widzi większe szanse powodzenia w walce z włoskimi siłami dopiero wtedy, gdy za-

dziwszy się głęboko w kraj nieprzyjacielski od dał się one o setki kilometrów od swoich głównych podstaw operacyjnych w własnych kolonjach.
 ADDIS ABEBA, 8.11. Rząd abisyński urzęduje kategorycznie zaprzecza wiadomości o tem jakoby sultan Ausy Mahmud Jaja przeszedł na stronę Włoch.
W trzech kierunkach.
 ADDIS ABEBA, 8.11. Według informacji z Harraru, wojska abisyńskie koncentrują się w trzech kierunkach. Z koncentracji tej wnosić należy, że w najbliższym czasie Abisyńczycy przejdą do ofensywy w Ogadenie 40.000 wojowników podąża wzdłuż rzeki Dżuba w kierunku Dolo, druga armia idzie do Ogadenu, a trzecia, licząca 30.000 ludzi groździ się około Dire - Dawa.
Nowy transport.
 NEAPOL, 8.11. Wczoraj odpłynęły 2 parowce do Afryki Wschodniej, zabierając 50 samolotów bombowych i 2.000 „Czarnych Koszul”.
Manifestacje studenckie.
 NEAPOL, 8.11. Wczoraj wieczorem przez ulice miasta przeciągnęły liczne grupy studentów, nawołujące do bojkotu towarów państw biorących udział w sankcjach. Na wtry-

nach sklepów zagranicznych manifestanci poprzyklejali odpowiednio zredagowane odezwy do ludności. Manifestacja ta odbyła się bez incydentów.
 RZYM, 8. 11. — Wojska włoskie, broniące granicy Erytrei wzdłuż rzeki Setit, przekroczyły rzekę i posuwają się w kierunku południowym.
50 milj. baryłek nafty.
 Londyn, 8. 11. — Reuter donosi z Dajla (w stanie Teksas), że agenci włoscy prowadzą tam rokowania o nabycie 50 milionów baryłek nafty dla armii włoskiej po cenie półtora dolara za baryłkę. Nafta ma jakoby być przesyłana do Niemiec, a stamtąd przez Austrię do Włoch.
200 armat i milion karabinów
 Asmara, 8. 11. — Tutelne kółka wojskowe stwierdzają, że stan uzbrojenia armii abisyńskiej w ostatnich czasach znacznie się poprawił.

Abisyńczycy posiadają przeszło 1 milion karabinów starego typu i 250 milionów naboju. Poza to armia abisyńska posiada 200 armat małego kalibru oraz kilkadziesiąt automatycznych, wreszcie 35 dział przeciwlotniczych 22 mm.
Epidemia malarji.
 Londyn, 8. 11. — Agencja Reutera donosi z Berbery, stolicy Somalii brytyjskiej, iż na pograniczu wybuchła epidemia malarji.
KARA ZA ZDRADĘ
Rozstrzelanie 153 wojowników Gugsy.
 ADDIS ABEBA, 8.11. Na froncie pod Makalle wojska abisyńskie ujęły 3 oficerów i 150 żołnierzy zdradcy Rasa Gugsy, który dla Włochów pełni rolę przewodnika. Wszyscy schwytani zostali za zdradę skazani na śmierć i rozstrzelani w pobliżu Makalle. Wojsko z trudem powstrzymało tłumy od dokonania samosądu już przed egzekucją.

Maski gazowe.
 Berbera, 8. 11. — Agencja Reutera za pośrednictwem wiadomości o tem, że przez Somalię brytyjską przechodzą transporty broni i amunicji do Abisynii. Prawda jest natomiast że przechodzą transporty sprzętu obozowego i masek gazowych.
Burza nad Makalle.
 Paryż, 8. 11. — Na północnym froncie abisyńskim, w dalszym ciągu padają deszcze. Nad Makalle przeszła silna burza.
 Patrol tubylczej kawalerji włoskiej w okolicy Adigumdi wziął do niewoli 70 Abisyńczyków, należących do wojsk do dzasa-Onalde Gabriela.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

KARA ZA ZDRADĘ
Rozstrzelanie 153 wojowników Gugsy.

8000 wyborowych strzelców.
 ADDIS ABEBA, 8.11. Na front odeszło 8000 wyborowych strzelców dedzacja Baye na Merida. Wszyscy odznaczają się doskonałym wyszkoleniem i uzbrojeni są w najnowszą belgijską karabinki. Zostali oni skierowani do rejonu Makalle.

Przed żniwami.
 Addis Abeba 8.11. Śpiżarnie Abisynji jest prawniczą Godzam, leżąca na południe od jeziora Tana. W końcu listopada rozpoczynają się tam drugie żniwa tegoroczne które zapowiadały się niezwykle obficie. Zapasy żywności na okres 3 tygodni do żniw są dostateczne. Jedynie brak jest europejskich środków żywności na czem cierpią leńcy włoscy.

Abisyńskie wioski bez mężczyzn.



Oryginalne zdjęcie z abisyńskiej wioski, skąd wszyscy mężczyźni na wezwanie cesarza wyruszyli na wojnę. Przed chatą siedzi żona wojownika, a na prawo matka przygotowuje jedzenie.

Możliwość zlikwidowania Funduszu Pracy Zakres działania F. P. mają przejąć ministerstwa.

Warszawa, 8. 11. Jak się dowiadujemy rozważana jest obecnie możliwość zlikwidowania Funduszu Pracy. Zakres działania Funduszu byłby w takim razie przejęty przez kilka ministerstw, w pierwszym rzędzie zaś przez Ministerstwo Opieki Społecznej, Ministerstwo

Dolar 5.30

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.32, w płaceniu 5.30 dolar złoty w żądaniu 9.04, w płaceniu 9.02, funt angielski w żądaniu 26.20, w płaceniu 26.10, rubel złoty w żądaniu 4.80, w płaceniu 4.75, marka niemiecka w żądaniu 1.47, w płaceniu 1.46 za 100 franków fr. w żądaniu 35.00.
 Bank Polski w godzinach porannych kupował dolary po 5.29 funty angielskie po 26.01.

NAPAD NA POCIĄG

Nowy Jork, 8. 11. Wczoraj w Gerretsville (Stan Ohio) bandyci, uzbrojeni w karabiny maszynowe, napadli na pociąg osobowy i zrabowali pocztę w której znajdowało się 40.000 dolarów. Bandyci uciekli bezkarnie.

Służąca chciała wytruć całą rodzinę. Ostrożna pani domu.

Sosnowiec 8.11. W Sosnowcu przy ul. Orlej miał miejsce wypadek, który mógł skończyć się tragicznie. U państwa R. zamieszkałych przy tej ulicy pracowała w charakterze służącej niejaka Marja S. która przed dwoma tygodniami, wskutek nieporozumień otrzymała wypowiedzenie. Służąca, zamiast okazać skruchę i starać się o przebaczenie, ukartowała plan strasznej zemsty. W szalonej swej głowie postanowiła otruci dotychczasowych chlebobdawców i w tym celu, w niewyjaśniony sposób zdobyła strychninę, którą zaprawiła przygotowane na pieczeń mięso cielęce. Dziwnym zbiegiem okoliczności, w dniu przygotowanego zamachu, pani domu zajęła się kuchnią osobicze i krajać surowe jeszcze mięso, spostrzegła wewnątrz cienkie i błyszczące jak srebro żyły, co zwróciło jej uwagę. Zaintrygowana odkryciem, zwróciła się o wyjaśnienie do zaniepokoionej służącej, która nie potrafiła ukryć swego przerażenia. To utwierdziło jeszcze panią R. w podejrzeniu, że służąca ma nieczyste sumienie, to też zagroziła jej natychmiastowym doniesieniem do policji. Wtedy stała się rzecz niespodziewana, służąca bowiem padła na kolana, opowiedziała straszną prawdę i po czła ze łzami w oczach błagać o przebaczenie. Zastygła z przerażenia p. R. w pierwszej chwili nie potrafiła przemówić ani słowa błagana prośba jednak służącej, która czuła się po podłożeniu i czepiając się nóg, zebrała i to-

ści, skruszyła ją. Zapewniła niedoszłą zamachownicę, że nie zawiadomi władz, jednak nakazuje jej natychmiastowe opuszczenie domu. Wiadomość o sparaliżowanym w sam czas strasznym zamachu szalonej dziewczyny, wywołała wśród domowników zrozumiałe popłoch i przerażenie. Pani R. dotrzymała słowa i mimo przeżytych chwil grozy i przerażenia, nie zawiadomiła o tem władz.

Wrocie nastroje wobec Anglii we Włoszech



Wobec zapowiedzianych sankcji, nastroje wrocie dla Anglii przybierają we Włoszech znowu na siłę. Na jednym ze sklepów w Rzymie zmieniono napis „Principe di Galles” (Książę Walji) na „Principe di Piemonte”.

Podwójne morderstwo i samobójstwo. Śmiertelne strzały w urzędzie pocztowym

KRZEMIENIEC, 8. 11. — Wczoraj w miejscowym Urzędzie Pocztowym rozegrała się krwawa i tajemnicza zarazem tragedia. — Zygmunt Misiak zastrzelił z rewolweru urzędniczkę pocztową Franciszkę Kiszyłównę, następnie uciął się do żony kierownika Urzędu Pocztowego Janiny Dostawskiej, którą również położył trupem, raniąc jednocześnie ciężko jej 13-letnią córeczkę, poczem sam popełnił samobójstwo.

Przyczyny podwójnego morderstwa i samobójstwa nie zostały dotychczas wyjaśnione. W tym kierunku energiczne dochodzenie prowadzi policja.

KINO - TEATR
MIRAŻ
ul. 11 LISTOPADA 16
(Koastantynowska)
Dziś powtórzenie premjery!
Genjalny HARRY BAUR
w filmie „Gra zmysłów“.

8-miu komunistów w Kaliszu
skazano na 28 lat więzienia.

KALISZ, 8.11. Przed sądem okręgowym w Kaliszu staneli: 29-letni Dawid Bierzwiński, 23-letni Szmula Chaim Beharjer, 24-letni Zygmunt Sobczak, 18-letni Józef Majer Zajdel, 19-letni Szlama Hildesheim 18 letni Chaim Szlama Izraelski, 17 letni Hersz Michałowicz, 36-letni Józef Cieślak i 25 letni Stanisław Sobczyński, oskarżeni o przynależenie do Komunistycznej Partii Polskiej w Kaliszu.

Wymienieni w różnych punktach miasta od 1 lutego do 7 lipca br. urządzali cały szereg zebrań komitetu rejonowego KPP, na których postanowiono zorganizować szereg masowych akcji strajkowej wśród robotników pluszowców i bielarńi.

Do Kalisza przybył w międzyczasie z łódzkiego centralnego komitetu KPP Kozłóg kryjący się pod pseudonimem „Jedrek“, który na zebraniu zamianował Cieślaka jako b. sierżanta, kierownikiem technicznym i polecił mu wejść w ścisły kontakt z wojskowymi.

W dniu 22 lipca br. przy ul. Czesłochowskiej 3 znaleziono walkę z bibułą komunistyczną natomiast druga duża walka, wypełniona bibułą antypańską, przytrzymała numerowo z tworca, którą polecił odnieść Cieślak.

Po powrocie przybył Kozłóg uderzył kaliskiemu komitetowi ostrą nagany, że nie robi, lecz po wyjeździe z Kalisza został aresztowany w Zdunskiej Woli.

W międzyczasie przybyła z centrali łódzkiej żydówka pseud. „Stella“,

która po zebraniu została wyętytmowana przez wywiadowców. Ustalono, że była to niebezpieczna komunistka Estera Pawłowska zam. w Łodzi. „Stella“ polecała Sobczakowi, aby przeprowadził odpowiednią agitację wśród członków Kat. Stow. Młodz. Wywiadowcy kaliskiego Wydziału śled-

czego, po zebraniu odpowiedniego materiału dowodowego przystąpili do likwidacji komitetu KPP, i śledząc Bierzwińskiego, Beharjer i Michałowicza weszli do domu przy ul. POPW. 8. Bierzwiński rzucił się do ucieczki, pozostali zostali przytrzymani, lecz nadbiegli żydzi natychmiast ich odbili.

Dnia 25 lipca br. na terenie m. Kalisza komitet KPP, zlikwidowano. Za wyjątkiem Sobczyńskiego, wszystkich pozostałych osadzono w więzieniu.

Charakterystyczną rzeczą jest fakt, że żaden z komunistów nie przyznał się do winy.

Przed sądem przewinilo się 20 świadków.

Ogólna wesołość na sali wywołało ze znanie świadka Szmula Zalca, zam. przy ul. P. O. W., który pytany przez przewodniczącego sądu, czy odbywały się w jego mieszkaniu zebrania komunistyczne, oświadczył, że jest subkulturą w Rózi Bladej, rano wychodzi, wieczorem powraca i nie wie. Nadmienić należy, że jest ona żoną Zalca.

Pod koniec przewodu sądowego w charakterze świadka zeznał Chil Ten cer, b. radny m. Kalisza, przewodniczący „Poalej-Sjon“ lewicy, którego ze względu na fałszywe zeznania prokurator Chutkiewicz kazał z miejsca aresztować i osadzić w areszcie.

O godz. 20.30 rozprawę przerwano do dnia następnego.

W dniu wczorajszym sąd pod przewodnictwem sędziego Łossowskiego ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Bierzwiński na 7 lat więzienia i po zbawienie wszelkich praw na przeciąg lat 10, Sobczak na 5 lat więzienia, Beharjer na 4 lata więzienia, Hildesheim Izraelski i Cieślak po 3 lata więzienia, Zajdel na 2 lata więzienia z pozbawieniem wszelkich praw na okres lat 5 i Michałowicz na 1 rok więzienia z zaw. na lat 5, Sobczyński został niewinny.

Atak radców żydowskich
na walnem zebraniu Izby Rzemieśniczej.

ŁÓDZ 8 listopada. Wczoraj odbyło się walne zebranie Izby Rzemieśniczej w Łodzi na którym omawiano szereg spraw ogólnych, jak ustalenie rzemiosł pokrewnych oraz zasad udzielania przez samorząd rzemieślnicy zezwoleń na kształcenie terminatorów w zawodach pokrewnych, ustalenie opłat za różne świadczenia Izby itd. Najważniejszym punktem obrad porządku dziennego był budżet Izby na rok 1936. Po zreferowaniu budżetu przez dyrektora Izby nad projektem wywijała się ożywiona dyskusja, która trwała do północy. Przedwziętym projektem budżetu zaakceptowany został przez radców żydowskich, którzy wypowiadali się przeciwko budżetowi, przyczem w sprawie tej wniesione zostały dwa oświadczenia radców Szenfelda i Kazimierskiego.

Zbytne wymaganie od kandydatów stawiających do egzaminów języka polskiego w mowie i piśmie, co zdaniem żydowskiej frakcji jest zbyt uciążliwe dla rzemieślników żydów, zbyt mała liczba urzędników — żydów w Izbie (dwóch na ogólną liczbę 22-u pracowników) itp. Przeciwno budżetowi powiadał się również jeden z radców chrześcijan, który jako powód swego wystąpienia przeciwko budżetowi wywiawił...

zredukowaniem swej córki, zredukowaniem swej córki,

Wszystkie te zarzuty odparował w dłuższym przemówieniu dyr. Izby. Efekt przemówienia tego był niewytki bowiem, ci z radców, którzy wypowiedzieli się przeciwko budżetowi zrezygnowali z opozycji, zaś frakcja wycofała nawet złożone w czasie dyskusji oświadczenia. Wobec powyższego budżet przeszedł jednogłośnie. Zamyka się on globalną cyfrą 181.860 złotych.

Doktor KLINGER
spec. chor. seksualnych wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2 tel. 132-28.
przyjmuje od 9—11 i od 6—8 wiecz.

Doktor L. BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Ceglina 15.
telefon 149-07
od 8—11 rano i od 4—8 wiecz.
niedz. i święta od 9—1.

Dr. med. H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99,
tel. 213-66.
przyjm. codz. od 10—12 i od 5—8 po poł.

DR. MED. NIEWIAŻSKI
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telefon 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.
w niedz. i święta od 9—12 pp.

Dr. med. P. WOŁOŻYŃSKA
choroby wewnętrzne
powróćcia
Legjonów 28, telefon 170-56.

Dr. med. Wacław KOKORZECKI
Choroby wewnętrzne i nerwowe
MAGISTRACKA 8
tel. 211-20.
Przyjmuje od 2—5 pp. w niedziele i święta
od 10—2 pp.

Dr. med. Henryk Ziolkowski
Spec. chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopielowych.
6-go Sierpnia 2. telefon 118-33
przyjmuje od 9—12, 3—9 wiecz. w niedziele i święta
od 9—1 po poł.

Dr. med. BIBERGAL
choroby skórne, weneryczne i seksualne
Zawadzka 10 Tel. 106-30.
przyjmuje 9—11 rano 5—8 wieczór
w niedziele i święta 9—11 popoł.

Dr. med. H. HAMMER
Akuszer-Ginekolog
przeprowadził się na ul.
11 Listopada 32 (róg Gdańskiej)
Tel. 128-39
przyjmuje od 3—7 wiecz.

MEBLE
po cenach znacznie niższych pojadą się i całkowite urządzenia najnowszych gatunków poleca
KŁAD MEBLI i Podławan Luster
J. Kukliński, Napiórkowskiego 7
RZEMIEŚNIK POLSKI

OLLA
Gum ..?
Czemu w budzecie jest kontrola
Tem dla zdrowia bywa „OLLA“

Zdarzenia i wypadki.

(—) Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu ekonomicznego rady ministrów nie powzięto jeszcze definitywnych uchwał w prawie nowych dekretów podatkowych. Projekt odesłano do prze robienia. Pierwotnie ustalone stawki podatku od uposażań mają być obniżone. Ogłoszenie dekretów nastąpi w przyszłym tygodniu.

(—) Sprawa obniżki komornego w nowych domach nie została jeszcze przesądzona. Zostanie ona przeprowadzona prawdopodobnie dopiero po oddłużeniu nowych budowli.

Równocześnie określono w nowym projekcie granice działania ochrony lokatorów, która obejmie mieszk. do 4 pokoiów włącznie oraz mieszkania większe, o ile służy one do wykonywania pracy zawodowej, a więc mieszkania lekarzy, adwokatów itp.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej zamknął nadzwyczajną sesję Sejmu i Senatu.

(—) Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Warszawie złożył skargę apelacyjną przeciwko uwłewnieniu profesora Meissnera.

(—) W Szanghaju skoncentrowano 100.000 żołnierzy chińskich w obawie przed atakiem japońskim.

(—) Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Zuzannę Grzybożyńską za otrucie męża na 8 lat więzienia.

(—) Otwarcie nowej autostrady Łódź — Legionowo nastąpi dnia 11 listopada o godz. 13.

(—) Wczoraj odbyła się w województwie konferencja w sprawie elektryfikacji okręgu łódzkiego. — Postanowiono stworzyć międzykomunalny związek elektryfikacyjny, który będzie kierował pracą w istniejących elektrowniach, a sprze dawał go miasteczkom, wsiom, osadom. Elektryfikacja całego okręgu ma być przeprowadzona w ciągu 3 lat kosztem 4 milionów złotych.

(—) Sklepy i biura w dzień Święta Niepodległości 11 listopada będą zamknięte od godz. 10 do godz. 13.

(—) Władze zakazały odrywania maratonów tańca i występów gładomistów w całej Polsce.

(—) Wczoraj wybuchł pożar w przedzielni A. Herberga p. firmą „Łódzka Przedzielnia Zarzebna“, mieszczącej się w zabudowaniach fabrycznych firmy Smarzyński, Młobedziński i Małewski. Pożar zlokalizowała straż. Dwa strażacy Emil Krećci i Wacław Zborczyk odnieśli po ważne rany.

(—) Wczoraj Poznań obchodził uroczystość 75-lecie urodzin Ignacego Pańderewskiego. Cafe miasto było bogato udekorowane flagami, a wie czorem iluminowane.

PRZELOTNE OPADY
Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDZ 8 listopada W dniu dzisiejszym, o godzinie 9 rano temperatura wynosiła w Łodzi w centrum miasta 4 stopnie powyżej zera. (Najniższa temperatura w nocy 2 stopnie powyżej zera).

O tej samej porze barometr wykazywał ciśnienie 743,6 milimetra. Tendencja barometryczna — równomierny wzrost ciśnienia. Słabe wiatry południowo-wschodnie w ciągu dnia dziesiętego pochmurno z niewielkimi przejaśnieniami. Miejsami możliwe przeLOTne opady.

ŻYCIE ZGIERZA

OKRADZONA WILLA.
W tych dniach została okradziona willa na letnisku Cielmy. Z opuszczonego mieszkania zostały skradzione przez nieznaną sprawcę naczynia gospodarskie na szkodę Pogorzelskiej Florentyny, zamieszkałej w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 29.
Częste kradzieże, jakie miały miejsce w miejscowościach letniskowych Cielmy i Adelmówek na pewien okres czasu ustaly. Obecnie mamy do zanotowania znowu fakt grabieży opuszczonej willi. Na szczęście szkody są drobne.

ELEKTRYCZNOŚĆ W POWIECIE ŁÓDZKIM.

Tow. Akc. Elektrowni Zgierskiej złożyło do Urzędu Wojewódzkiego podanie o uzyskanie koncesji na elektryfikowanie Konstancyńowa, Aleksandrowa oraz gmin: Brus i Rabinów. Elekrownia zobowiązuje się dostarczać do tych miejscowości prądu jednofazowego zmiennego przy pomocy sieci powietrznej — włącznie kablem podziemnym. Koncesja na prawo dostarczania prądu określona została na 40 lat.

WANDECZKA KORDASZÓWNA
uczennica gimnazjum Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 9 listopada o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża. Wyprowadzenie drogi krzyżowej nastąpi z kościoła św. Krzyża na Stary Cmentarz Katolicki w sobotę, dnia 9-go b. m. o godz. 14-ej, o czym zawiadamiają pogrzebi w żalu
Rodzice, Brat i Rodzina.

W dniu 9 listopada 1935 r. o godzinie 10 rano w Kościele Katedralnym w Łodzi zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych śmiercią chwałebną w obronie współobywateli, policjantów województwa łódzkiego.
KOMENDANT WOJEWÓDZKI P. P. W ŁODZI.

Trzeci współnik na padu bandyckiego
w rękach policji.

WIELUN 8.11. Policja wielunińska przytrzymała trzeciego współnika krwawego napadu na Staniszkową w Wierzbie o czym pisaliśmy — niejakiego Blaszczyka Władysława lat 23 mieszkającego wsi Skomlin, który dotychczas ukrywał się przed policją.
Blaszczyka ujęto w chwili, gdy usiłował porozumieć się ze swym współnikiem zbrodni Myszoorem — osadzonym w więzieniu wielunińskim.

Wielun napadu, który zakończył się śmiercią Staniszkowej dokonaj współnie Blaszczyk i Myszoor. Jeruzal — obaw, aby nie być poznanym nie brał bezpośrednio udziału w napadzie zato był inicjatorem.
Wszyscy trzej godni siebie kompani karani już każdy parokrotnie, zasiadają na ławie oskarżonych, prawdopodobnie na najbliższej sesji Sądu Okręgowego w Wieluniu.

Trzy ofiary czadu.
Kronika pogotowia ratunkowego, kradzieży i pożarów.

ŁÓDZ 8 listopada. Ubiegłej nocy mieszkańcy domu przy ul. Gromadzkiej 5 zaalarmowali zostali jekami wydobyciem się z mieszkania sąsiadów Bykowski. Mieszkanie ich zastano zamknięte, wobec czego wyważono drzwi. Niewielki pokój Bykowskich był pełen wlatniającego się z zamkniętego pieca czadu węglowego. Na łózkach leżeli za truci 35-letni Bolesław Bykowski żona jego 32-letnia Anna oraz siedmioletni syn Bolesław. Zawezwani lekarz pogotowia ratunkowego Czerwonego Krzyża, po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawili zatutą rodzinę na miejscu. Przyczyną zarcadzenia była wadliwa konstrukcja pieca.

Którego zachodzi obawa uszkodzenia mózgu na kuracji do szpitala okręgowego. Ubezpieczalni Społecznej
Sprawców zagadkowego napadu na Lezenreicha poszukuje policja.

Wczoraj późnym wieczorem na ul. 11 Listopada został napadnięty i pobity przez nieznaną sprawcę 48-letni Herc Lezenreich, zam. przy ul. 11-Listo pada 90. Lezenreich odniósł cztery po ważne rany głowy. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego Czerwonego Krzyża przewióził poszkodowanego do szpitala.

Wyjaśnienie.
Łódź, 8. 11. — Onegdaj podaliśmy wiadomość o rzekomych zamachu samobójczym Majera Kurbera (Drewnowska 13), który wyskoczył z okna 2 piętra domu przy ul. ks. Skorupki 13. Do redakcji naszej zgłosił się p. Albert Tietz, zamieszkały przy ul. ks. Skorupki 13, który wy jaśnił nam dokładnie całą sprawę. P. Tietz wróciwszy o godz. 7 wieczorem do domu zastał w nim trzech złodziei podmurujących mieszkanie. Złoczyńcy rzucili się na pana T., przyczem jeden z nich goił na właściciela mieszkania łosem żelaznym.

ŻYCIE PABJANIC.
TRUP NA BILARDZIE
NAGŁY ZGON W PIWIARNI.
Do piwiarni Dąbrowskiego w Pabjanicach przy ul. Fabrycznej przybył jakiś osobnik w znanym moździerzu, który usiadł przy jednym ze stolików i zażądał piwa. Podczas picia nagle kufel wypadł z rąk pijącego, a dziwny gość zwałił się ciężko na posadzkę piwiarni. Nie dającego żadnego znaku życia osobnika przeniesiono na stół bilardowy i zaalarmowano lekarza, który po przybyciu stwierdził już tylko zgon. Jak się okazało był to 55-letni Izaak Szapocznik, zamieszkały przy ul. Zamkowej 24, z zawodu dentysta.
Zwłoki zabezpieczono do czasu przybycia Komisji sądowo - lekarskiej, pozostawiając je narazie na bilardzie w piwiarni.

Na przechodzącego przez jezdnie mieszkanka Pabjanic, niejakiego Arona Lajba Gryn szpana, zamieszkałego przy ul. Warszawskiej Nr. 8, całym pędem najechał wóz tramwajowy tramwajów podmiejskich łódzkich. Zanim motorniczy zdołał zahamować tramwaj, Gryn szpan dostał się pod koła, które formalnie zmiażdżyły go, wskutek czego śmierć nastąpiła momentalnie.

ZGUBIONO legitymację wydaną przez Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy na naz. Cecylia Czaja zam. Grabowa 10.
KOWALSKI JÓZEF. Wilanowska 2 zgubił kwit kaucyjny nr. 58919 wyd. przez Elektrownię łódzką w dniu 28,10 1929 na zł. 15.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, czy miało tu miejsce samobójstwo, czy też nieostrożność zabitego, czy wreszcie nieuwaga motorniczego.
KRADZIEŻ NA ULICY DEBOWEJ.
Mieszkanca Pabjanic, Stanisława Olejnik (Debowa 15) donosił policji, że nieznaną sprawcą skradł jej z podwórka kilkanaście desek stolarskich oraz łopate do węgla, o wszystkich wartości około 50 zł.
Policja szuka sprawców,

Nie...
We w...
Miedzyn...
tujemy...
6-dni...
szłym...
Na...
będzie...
Wiel...
dzie łę...
Ang...
15—19...
Wiel...
Wiel...
Stosu...
które za...
wać za...
partji fa...
czwartek...
Włoskie...
wie pow...
waju...
dników...
Mus...
Zwy...
W ar...
teli mecz...
Skrzyn...
„UNJA...
Do...
W śro...
nadzwyc...
Okręgow...
nie omów...
Rząd ob...
słowich...
Zebrani...
stanem m...
siej...
„Prezyd...
Łodzi...
Rząd now...
Ten prac...
dachu do...
niespraw...
ów bud...
lacie...
Opera...
przednich...
towniczy...
Wielu...
Przy Sk...
wsy, co...
twoim cz...
tę uwaga...
Łodzi i...
możę zad...
W rad...
prac w r...
ministe...
czym, a...
ze kor...
energicz...
Rada r...
nowy...
ty i dzie...
Wielu...
znawcy...
Stojąc...
zawołane...
marne...
wej Unii...
zarządów...
Rędy, cel...
w prote...
Pozate...
Wszystk...
Wielu...
współnie...

SPORT

Niemcy organizują w przyszłym roku 6-dniówkę motocyklową.

We wtorek i środę obradował w Paryżu Międzynarodowy Kongres Motocyklowy. Najbardziej ciekawą uchwałą...

Wielka Nagroda Europy i Niemiec — 5 lipca.

- Wielka Nagroda Holandii — 11 lipca.
- Wielka Nagroda Francji — 9 sierpnia.
- Wielka Nagroda Szwecji — 16 sierpnia.
- Wielka Nagroda Ulsteru — 6 września.
- Międzynarodowa sześciodniówka 17—22 września.

W kongresie wzięli udział przedstawiciele Niemiec, Belgii, Danii, Hiszpanii, Francji, Holandii, Anglii, Włoch, Irlandii, Polski, Szwecji i Szwajcarii.

Włosi usuwają angielskie wyrażenia ze słownika sportowego.

Stosunki sportowe Włoch z państwami, które zaakceptowały sankcje można już uważać za zerwane. Z decyzji sekretarza partii faszystowskiej, Starace odbyło się w czwartek w Rzymie posiedzenie zarządu Włoskiego Komitetu Olimpijskiego w sprawie powzięcia oficjalnej decyzji.

szeniu ciężarów, które rozpoczynają się w końcu bieżącego tygodnia w Paryżu.

Jednocześnie włoskie władze sportowe postanowiły skreślić ze słownika sportowego wszystkie angielskie wyrażenia, które mają być zastąpione wyjątkami wyrazami włoskimi.

Wczoraj odwołany został konkurs międzynarodowy hipiczny, jaki miał się rozgrywać w tych dniach w Mediolanie.

Musił jednak schylić czoła... Zwycięstwo Cyganiewicza w Brukseli.

W środę wieczorem odbył się w Brukseli mecz zapaśniczy o mistrzostwo Europy, w którym Władysław Zbyszko Cyganiewicz zwyciężył w 25-tej minucie Gerstman-...

Meczowi przyglądało się kilkadziesiąt tysięcy widzów.

Gerstman, obdarzony jest kolosalną siłą i wazy 117 kilogramów. Musiał jednak przed Polakiem schylić czoła, tak jak to zrobili wszyscy inni zapaśnicy.

Skrzynka do listów.

„UNJA“ PRZECIWO OBACZENIOM ŚWIATA

Do Redakcji „Echa“

W środę dn. 6 listopada r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Rady Okręgowej Unii ZZZU w Łodzi poświęcone omówieniu sprawy zamierzonej przez Rząd obniżki uposażeń pracowników umysłowych.

Zebrań po zapoznaniu się z obecnym stanem rzeczy przyjęli następującą deklarację: „Prezydium Rady Okręgowej Unii ZZZU w Łodzi wobec zapowiedzianego przez Rząd nowego znacznego obciążenia uposażeń pracowników przez podniesienie podatku dochodowego — stwierdza rażąco niesprawiedliwość w przeliczeniu niedoborów budżetowych tylko na warstwy pracu...

Konkurs lyżwiarstwa w berlińskim pałacu sportowym.

W berlińskim pałacu sportowym odbył się pokazowy konkurs lyżwiarstwa i hokeja lodowego w obecności 6.000 widzów — dzieci. W jeździe figurowej na lodzie popisywała się znakomita Szwedka Hulsten i Maria Herber.

W pokazowym meczu hokejowym olimpijskiej drużyny niemieckiej pokonała zespół północnych Niemiec w stosunku 6:1.

Nowa Międzypaństwowa Centrala Telefoniczna w Warszawie została wykonana przez P. Z. T.

W połowie października br. została uruchomiona w Warszawie nowa Międzypaństwowa Centrala Telefoniczna, wykonana w całości według projektów polskich inżynierów i rękami polskiego robotnika, a mianowicie przez Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne w Warszawie (PZT).

Jest ona największą i najnowocześniejszą urządzoną spośród 13 central telefonicznych wykonanych w kraju przez PZT; poprzednio wykonane urządzenia centrali czynne są już oddawna w Stambule, Krakowie, Katowicach, Poznaniu itd.

Centrala warszawska wyposażona jest w najnowocześniejsze zdobycze techniki usprawniające olbrzymi ruch telefoniczny zarówno krajowy jak i zagraniczny, spełniając ważne zadanie wezła telekomunikacyjne go nie tylko w Polsce, lecz również na sieciach wszystkich części świata.

Tylko jedna centrala podobnego typu czynna jest w Europie, a mianowicie od półtora roku w Amsterdamie.

Nowoczesne urządzenia centrali warszawskiej pozwalają na przelazność ruch „szybki“ i łączą niezłocznie o ile oczywiście przewody nie są zbyt przeciążone. Urządzenia centrali posiadają wszelkie udogodnienia usprawniające i wykorzystujące do maksimum możliwości pracy telefonistek.

Tablice świetlne uwiadczały w każdej chwili stan zajęcia przewodów i ich dostępność; począ pneumaticzna umożliwiła bez opuszczania stanowiska natychmiastowe meldowanie zamówionych rozmów. Szeroko zastosowana sygnalizacja świetlna ułatwia pracę w atmosferze niewielkiego tylko szmeru przelazczników.

Pracując przy płaskich pulpitych, telefonistki manipulują tylko przelazcznikami, nie używając sznurów ani wtyczek utrudniających i opóźniających tempo pracy. Dla przeprowadzania rozmów tranzytowych dostatecznie głośno, zastosowano specjalne wzmacniacze umożliwiające sprawne pokonywanie dużych odległości między rozmawiającymi nie tylko w kraju, jak np. Gdynia — Stanisławów, lecz również tranzytowych rozmów międzynarodowych.

Tak np. cały ruch telefoniczny tranzytowy między ZSSR, a Zachodnią Europą jest jaknajbardziej obsługiwany przez Centralę Warszawską.

Dla zobrazowania ogromu urządzeń Centrali warto nadmienić, że zostało zużytkowanych wewnątrz budynku ca. 150 klm. kabli przy czym żyty tych kabli posiadała łączna długość ca. 6300 klm.

Z uruchomieniem Centrali Polska otrzymała jedną z najnowocześniejszych urzędowych stacji w Europie, tem cenniejszą, że wykonana całkowicie w kraju.

Kobiety!... znalazłam Nowy Rodzaj Pudru do twarzy!



Tak, naprawdę nowy rodzaj pudru — który świetnie utrzymuje nas mój bez brzydkiego połysku, lecz takie trzyma się po jednokrotnym zastosowaniu co najmniej osiem godzin. Nazywa się Nowym Pudrem Tokalon o „Matowym Wyglądzie“. Fabrykanci twierdzą, że przyczyną się do tego zmieszanie pudru z podwójną Pianką Kremową. W każdym razie wiem, że czyni on cerę moją delikatniejszą i ładniejszą niż kiedykolwiek. Mam większe powodzenie u mężczyzny. Niektórzy nawet szaleją za moją brzoświnową cerą, uważają powszechnie za zupełnie naturalną. Ten nowy Puder Tokalon jest tak przylegający, że trzyma się nawet gdy jestem na powietrzu, podczas deszczu, wiatru lub przy poceniu się. Najwyraźniej stosuję go rano i nie pudruję się przez cały dzień, niezależnie od tego dokąd idę i co robię.

Fioletowi przeciwko Fioletowym.

Ciekawe zawody sportowe w Pabjanicach.

W nadchodzącą niedzielę tj. dnia 10 bm. na boisku Kl. Sp. Kuschender w Pabjanicach odbędą się zawody towarzyskie w piłkę nożną pomiędzy łódzkim Union Touringiem a PTC. Czoiowa w okręgu A-klasowa drużyna Turystów przyjeżdża do Pabjanic w swym najsilniejszym składzie. Drużynie tej PTC. przeciwstawi również swą najlepszą drużynę z Kostowskim w ataku i Woźniakiem na obronie.

Ciekawe te zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 11-jej przedpołudniem, a po przedzone będą przedmeczny rezerw PTC. Ze względu na identyczne barwy obu drużyn drużyna gospodarzy tym razem dla od różnienia wystąpi w białych koszulkach. A więc wszyscy pabjaniczanie w niedzielę udają się na boisko Kuschendera dla ujrzenia walki Fioletowych przeciwko Fioletowym.

Sport w kilku słowach.

Jak podaliśmy w dniu wczorajszym nasutek starań ŁKS-u mecz ligowy z Polonią, który odbyć się miał w Warszawie został przeniesiony do Łodzi. Po nieważ w Warszawie odbędzie się w niedzielę mecz Warszawianka — Ruch, Polonia zgodziła się ze względu na konkurencyjnych na przeniesienie meczu do Łodzi. Na przeniesienie meczu do Łodzi wyraził swą zgodę również zarząd Lig. Polonia wystąpił przeciwko ŁKS-owi w następującym składzie: Korniejewski, Szczepaniak, Bułanow, Seichter, Skrzypek ewnt. Jelski, Odroważ, Kruk, Kulla, Kruszyński, Bułanow III i Ciszewski. Na sedzię meczu został wyznaczony p. Arczyński z Krakowa. Mecz rozpocznie się w niedzielę o godz. 11.15 na stadionie przy Al. Unii.

wczorajszym odbył się ostatni trening przygotowawczy naszej reprezentacji, przyczem w składzie reprezentacyjnym nie zaszły żadne zmiany, wobec czego w dniu jutrzejszym w godz. popołudniowych do Poznania wyjadą: Bartniak, Gotfryd, Wółłowicz, Woźniakiewicz, Taborek, Chmielewski, Pietrzak i Kłodas. Drużyna wyjedzie pod kierownictwem pp. Ebiha i Konarzowskiego, zaś jako sekundant — jedzie Pawlak. Do tychczas nie jest jeszcze wyjaśniono, kogo wystawi Poznań w walce ciężkiej gdyż, jak donoszą z Poznania, start Piłata jest nader wątpliwy.

W ciągu jesieni miał się odbyć trzeci z rzędu mecz między Union — Touringiem a ligowym ŁKS em o puchar ufundowany przez kibiców obu klubów. Po przednie dwa mecze miały przebieg nie zwykłe zażarty i emocjonujący, przyczem pierwszy zakończył się po dogrywce zwycięstwem Union — Touring w stosunku 4:3. Mecz ten odbył się w roku ubiegłym. Drugi mecz wymienionych klubów odbył się na wiosnę roku bieżącego i zakończył się zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 2:1. Obecnie z wielką ciekawością oczekiwane było trzecie spotkanie tych klubów. Nie dojdzie ono jednak w tym roku do skutku, gdyż Union — Touring nie wyraził swej zgody na rozegranie meczu.

KOMUNIKAT Polskiego Biura Podróży „ORBIS” w Łodzi, Piotrkowska 65.

Przejazdy ulgowe do Warszawy w czasie od 9 — 12 XI rb.

Wycieczka do Wiednia zwolny tylko do dn. 12 bm.

Ulgowe **przejazdy do Paryża i Brukseli w środy i soboty.**

Bilety ulgowe na koleje zagraniczne

KARTY OKRETOWE i Bilety LOTNICZE

Bilety do wagonów sypialnych

Wycieczki lotnicze do Berlina, Sofji, Bukaresztu w poniedziałki i środy

Wyjazdy do Z. S. R.

Wycieczki do RYGI 3-dniowy pobyt z całkowitą utrzymaniem i przejazdem zł. 49,-

Informacje i zapisy w P. B. P. „ORBIS” oddz. w Łodzi

Drobne kłopoty domowe znająca jeśli zapobiegliwa Pani domu zaopatrzyć się w kostki bulionowej KNORR. Przez proste zalanie kostki bulionowej wrzątkiem przywrzadza się w ułamce sekundy wspaniałą bulion do picia. Poza tym nadaje się kostka bulionowa doskonale do polepszenia smaku wszelkiego rodzaju zup, sosów, jarzyn, a nawet rosółu z mięsa. Także sałatki, ryby, makarony, kaszki itp. zyskują znacznie na smaku po dodaniu kostek bulionowych KNORR. Dlatego też każdy, kto dba o treść i smaczność potrawy posiadac będzie stale zapas kostek bulionowych KNORR, tembardziej, że poza istotnie pysznym smakiem sa bardzo tanie, gdyż 3 kostki kosztują tylko 20 groszy. Wz.

Życie ekonomiczne.

BAWELNA.
NOWY JORK: loco 11.55, listopad 11.24, grudzień 11.15, styczeń 11.09
LIVERPOOL: loco 6.42, listopad 6.22, grudzień 6.19, styczeń 6.15
BREMA: loco 13.67, grudzień 12.71, styczeń 12.70, marzec 12.69

Waluty, dewizy i akcje

Słabsze usposobienie dla dewiz.
Zebranie giełdy pieniężnej cechował nastroj mniej ożywiony przy słabszej tendencji. Dewiza belgijska w porównaniu do oficjalnych notowań z dnia poprzedniego straciła 8 gr. na 100 blg. Londyn — 2 gr. na funcie, Sztokholm — 5 gr. na 100 kor. oraz Nowy Jork — czek i kabel po 1/8 grosza na dolarze.

Papiery państwowe — przeważnie słabsze.
Zainteresowanie papierami państwowymi było średnie, kursy naogół kształtowały się zniżkowo. W grupie premjówek zakupowano 3% Poz. Budowlaną i Dolarówkę, z których pierwsza była tańsza o zł. 1.25, druga o 25 gr. na sztuce.

PAPIERY PROCENTOWE.
Budowlana serja 1 40.00, Dolarowa serja III 61.50, Konwersyjna 1924 r. 66.00, Stabilizacyjna 1927 r. 61.25, drobne 62.25, 7% Banku Rolnego 83.25, 8% Banku Rolnego 94.00, 7% L.Z. BKG 2-7 em. 83.25, 8% L. Z. BKG 1 em. 94.00, 7% Obl. Kom. BKG 2-3 em. 83.25, 8% Obl. Kom. BKG 1 em. 94.00, 5 1/2% L. Z. 1 Obl. Kom. wszystkich emisji 81.00, Ziemielskie w Warszawie serja 5 42.25, Przemysłu Polskiego 91.00, m. Warszawy 1933 r. 51.75, Konwersyjna m. Warszawy 1926 r. 57.00, m. Kalisza 1933 41.50, m. Łodzi 1933 r. 46.25

Zmienne usposobienie dla akcyj.
Zebranie giełdy akcyjnej cechował nastroj niejednorodny. Bank Polski 94.75, Modrzejów 4.00, Ostrowiec serja B 19.50, Starachowice 32.50

GIELDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 8. 11. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Pszenica czerwona jara sziłkista — bez obrotów — — — pszenica jednolita 19.75—20.00, pszenica zbier. 19.25—19.75, żyto 1 standard 13.25—13.50, mąka pszenna gat. I lit. A 20% 38.00—35.00, mąka żytnia wyciągowa 0-80% 23.00 — 23.50, mąka razowa 0-90% 16.00 — 17.00

POZNAN, 8. 11. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu. Ceny orientacyjne: żyto 12.25 — 12.50, pszenka 17.50 — 17.75, mąka żytnia nowe standardy, łącznie z workiem, gat. I mąka wyciągowa 0-80% 20.50 — 21.25, mąka pszena I gat. lit. A 0-20% 30.75 — 32.50

STUDJUM PROJEKTOWANIA WZORÓW I PRÓB WŁÓKIENNICZYCH.

Egzamin wstępny do Studium Projektowania Wzorów i Prób Włóknienniczych rozpocznie się dnia 13 bm. w sal. Instytutu Rzemieślniczego (ul. Główna 7 m. 8).

ZE ZWIĄZKU BANKOWCÓW.

Zarząd Związku Zaw. Prac. Bankowych i Kas Oszczędności urzędza dnia 9 listopada r. o godz. 7-jej wiecz. w lokalu Związku przy ul. Andrzeja 4 odczyt na temat: Zmia ny w Ubezpieczeniach Społecznych i działalności społecznej poradni ubezpieczeniowej. Referent Wiktor Zubrlin, wiceprezes Unii Zw. Zaw.

Zarząd Związku prosi o jaknajliczniejsze przybycie na powyższy odczyt!

ZABAWA TOWARZYSKA

Wydział Życia Towarzyskiego Zw. Handlowców Polskich w Łodzi urzędza w nadcho cą sobotę dn. 9 listopada rb dla swych człon ków, ich rodzin i wprowadzając gości w gruntownie odnowionym lokalu własnym — przy ul. Piotrkowskiej 108 zabawę towarzys ką, połączone z tańcami do rana

Wstęp dla członków zł. 1 dla wprowadzo nych gości zł. 1.50

Całkowity dochód przeznaczony na pomoc dla członków pozostających bez pracy

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Lazurowe wybrzeże
Teatr Popularny (ul. Ogrodowa 18) —
Szczęście od jutra
Adria — Kobieta jest diablem
Casino — Idziemy po szczęście
Corso — 1) Byli sobie dwaj hultaje; — 2) Stworzona do szczęścia
Czary — 1) Tajemnicza dama; 2) Roman reportera
Dom Ludowy — Moskiewskie noc
Europa — Urojonny świat
Grand - Kino — Legion nieustraszonych
JAR — na scenie: Gdy cygańska gra muzyka; na ekranie: Królowa Południa
Metro — Kobieta jest diablem
Miraż — Gra zmysłów
Przedwiośnie — Wyprawy krzyżowe
Palace — Epizod
Rakiety — Dwie Joasie
Rialto — Sen nocny letniej
Sztuka — Pan bez mieszkanki
Zachęta — Weronika

WYSTAWY.

Wystawa „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą” (Bank Handlowy, Al. Kościuski 15) otwarta codziennie od 9 rano do 9 wiecz.
Piotrkowska 150 — Wystawa obrazów bugarskich.

Co zgotować jutro na obiad?

Rosół z makaronem, sztuka mięsa z sosem chrzanowym, kartofelki ryż wypiekany z jabłkami.

WINSZUJEMY.

Jutro: Teodorowi.
Wschód słońca 6.42
Zachód słońca 15.59
Długość dnia 9.17
Ubyło dnia 7.40
[Tydzień 45]

Pamiętajcie, że reklama skuteczna nie kosztuje i koszt jej rozkłada się w bardzo drobnych ułamkach na zwiększony obrót, na powiększoną produkcję!

KOMUNIKAT WAGONS-LITS COOK, Łódź, Piotrkowska 68.

Do Warszawy
Zniżki indywidualne
Na Święto Niepodległości

Przejazdy indywidualne

do Ziemi Świętej

Bilety zagraniczne
po cenie nominalnej

Bilety na **Lux-Torpede**

Bilety lotnicze

RUCHOME ŚCIANY POKOJÓW. Wytworny apartament na dachu. MAJSTERSZTYK NOWOCZESNEJ ARCHITEKTURY.

W szybkim rozwoju architektury na Zachodzie coraz częściej stosuje się materiały przezroczyste w budownictwie nowoczesnych mieszkań, a więc przede wszystkim szkło, z którego są robione nieraz całe przezroczyste ściany. Doskonałym wzorem takiego mieszkania ze szkła jest apartament-studio, zbudowany przez francuskiego architekta S. batou, na dachu jednego z domów Paryża. Wyjątkowe położenie tego domu naprzeciwko lasu Bulońskiego pozwoliło architektowi zrealizować jego ciekawe pomysły architektoniczne i stworzyć wspaniałe warunki dla nowoczesnego mieszkania na dachu, z jednej strony otoczonego rozległym widokiem, z drugiej zaś strony wierzchołkami drzew o liściach zieleni.

Architekt wykorzystał te warunki, tworząc na dachu apartament-studio o przezroczystych ścianach ze szkła i za stosując tam najnowsze zdobycze nowoczesnej techniki. Niema tam prawie ścian nieprzezroczystych. Żelazo-betona konstrukcja mieszkania ze słupami od strony głównej fasady wykonana jest w ten sposób, aby w każdej chwili można było rozsunąć szklane ściany 20-metrowej długości, ujętej w rozsuwane rami przez całą szerokość mieszkania. Wnętrze tego apartamentu składa się ze ścian zupełnie prostych albo podwójnych o rozmaitej grubości zależnie od planu.

Przestrzeń mieszkalna jest zupełnie wolna, nie jest ona podzielona na poszczególne pokoje, jedynie kuchnia i łazienka stanowią oddzielne części. Pokój sypialniowy może być w każdej chwili izolowany od reszty mieszkania zapomocą ruchomych obracających się ścian-przebieżek, które po rozsunięciu przedelają przestrzeń mieszkania na części. Zastosowano również najnowszy sposób ogrzewania tego mieszkania o na-

stawieniu atomycznym, zależnie od podniesienia się lub spadku temperatury wewnątrz mieszkania. Przezroczyste ściany pozwalają oświetlać wnętrze w znacznej mierze zzewnątrz są więc jakby źródłem rozprósnionego światła.

Dookoła mieszkania bieżnie taras-otramowany dosyć wysokimi skrzynkami dla roślin. Dwa małe ogródki o odmiennie wystawie, obsadzone rozmaitemi krzewami stanowią przemiłą miejscę dla wypoczynku w otoczeniu zieleni i rozległej panoramy Bulońskiego lasu.

Jak wygląda wnętrze i jego urządzenie? Łazienka, jak szklana latarnia, ma ściany zrobione z taflelek szkła o 5 centymetrowej grubości, odlanego specjalnie w tym celu i zmontowanych w żelazie. Cała podłoga jest wyłożona temi samymi tafelkami.

Dla uniknięcia pary umieszczono baldaż z licznymi otworami, skąd para się wydostaje nazewnątrz zapomocą szklanego cylindra. Oddzielny pokój przylegający do łazienki służy jako pokój do toalety. Szafy są umieszczone w ścianach do oszklonych drzwi których przylegają szafki na bieliznę. Ubrania zaś są zawieszane w tylnej ścianie szafy, która zarazem spełnia podwójne zadanie. Oszklona szafa z drugiej strony lustra jest przeznaczona na obuwie. Łazienka i garderoba łączą się z pokojem sypialnym. Na tle ściany z lustrami, w której się odbija widok zielonych drzew, stoi szeroki tapczan-łóżko w kolorze jasno-szafirowym, ozdobiony w dzień jasnymi poduszkami z popielatego satyn. Dywan w kolorze popielatym i dwa krzesła obite popielatą tkaniną kompletują całość. Z jednej strony tapczanu ustawiony ruchomy mebel — półka na książki, telefon, kwiaty i drobiazgi.

Salon ma położenie południowe od strony głównej fasady oszklona ściana składająca się z trzech części otwiera rozległy widok na masy zielonych drzew. Rozsunięta ściana prowadzi bez schodów i progu wprost na taras, wyłożony tafelkami z marmuru. W mieszkaniu radiatory są ukryte za malowanymi kanapkami, natomiast podłoga ściśnięta z niebieskiego szkła zasłaniają szkielet konstrukcji i kominy z niższych pięter. Podłoga przykryta jest tafelkami z korka, sufit zaś podzielony w kwadraty utrzymany jest w kolorze białym. Na tle popielatego dywanu ślicznie wyglądały szerokie wygodne meble, obite popielatą tkaniną, małe zaś kanapki i foteliki jasno-szafirowym satyn.

Przed łaskawością południowego światła chronią żaluzje od zewnątrz i ciemno-szafirowe stropy ukryte w mur-

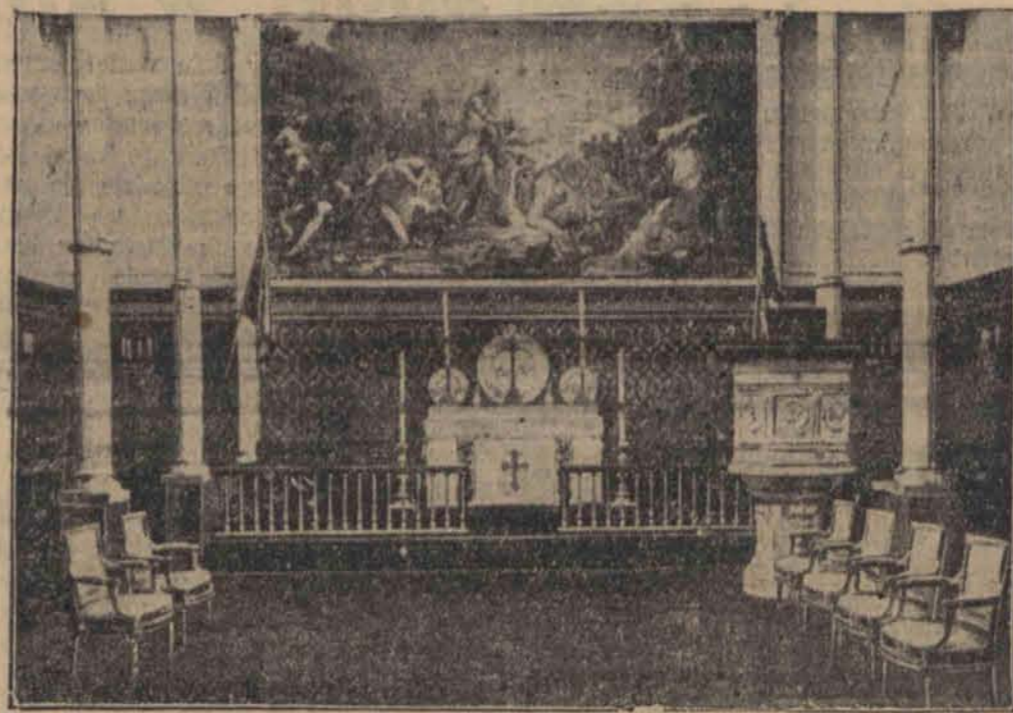
rze pod sufitem pozwalają na noc zamaskować oszkloną fasadę wnętrza, w dzień zaś zasłonić pokój przed słońcem Druga część salonu służy jako pokój jadalny lub bar.

Wytworny ten apartament przypomina nieco mieszkania japońskie, jednak nie jest on pozbawiony oryginalności, dobrego smaku, jeżeli chodzi o harmonijne barwy szafirowo-popielatych na tle otaczającej zieleni, zarazem jest w pełni nowoczesnym komfortem i estetyki prostoty.

Jabłka w zagazowanej komorze. Ciekawe doświadczenia.

W angielskim państwowym laboratorium dla badania żywności w Ditton dokonano ciekawego doświadczenia z użyciem gazów, umożliwiających konserwowanie jabłek. Angielscy rolnicy od dłuższego już czasu domagali się przeprowadzenia badań, ustalających co umożliwi najkorzystniej przechowywanie owoców. Ustalono, że pewien gatunek jabłek angielskich utrzyma swój wygląd i smak przez 10 miesięcy, o ile się go będzie przechowywać w komorze, wypełnionej powietrzem z 10 proc. dwutlenkiem węgla. Obecnie są podejmowane próby celem ustalenia jakimi gazami należy wypełnić komory, aby jabłka jaknajdłużej mogły zachować się świeżo.

Kaplica, w której odbył się ślub ks. Gloucestera



Prywatna kaplica króla Jerzego w Pałacu Buckingham gdzie odbył się ślub księcia Gloucesteru z lady Alicją Douglas Scott.

PSY PIERWOTNE były podobne do foksterjerów.

Najdawniejszym zwierzęciem domowym, oswojonym przez człowieka, jest pies. Na całym świecie ziemskim, od najbardziej skrajnych stref równika, aż do obu biegunów, gdzie tylko istnieje możliwość życia dla człowieka, niema zakątka, aby mu nie towarzyszył zarówno w dołi jak niedoli ten wierny jego przyjaciel — pies. Najbardziej starożytnie wykopaliska stwierdzają to współżyse człowieka z psem.

Pies jednak pierwotny różnił się rasowo od psa dzisiejszego. Było to zwierzę piękne i zgrabne, średniej wielkości z wyglądu podobne raczej do istniejących obecnie foksterjerów. Później do piero zjawiają się rasy większe, podobne do dogów i wilków.

Zdania uczonych co do tego, w jaki sposób pies został zwierzęciem domowym są podzielone. Przeważnie geny tej możliwości doszukują się w tym, że pies od początku swego istnienia był przyzwyczajony jakby do drugiego stopnia. Zjadał bowiem zawsze przeważnie resztki pozostałe po nasyceniu się króla pustyni, lwa. Stad też nie trudno mu już było zostać wiernym sługą, zagłębującym w oczy człowieka.

Godne jest uwagi, że gatunki psa dziekię, jak również psy dziedziczące szczekanie i jękiwość, nie miały się uczeni dopatrują się chęci naśladowania mowy ludzkiej przez psa. Zaobserwowano, że pies bywa bardziej lub mniej hałaśliwy, stosownie do tego czy mowa ludzi, wśród których przebywa, jest silna lub przytłumiona.

Drugim po psie zwierzęciem domowym był renifer, który dostarczał człowiekowi, zwłaszcza mieszkającemu w północnych strefach dawnego kontynentu, mleka, mięsa, skóry, żył, kości i wreszcie rogów. Poza reniferem służył jak zresztą służy obecnie u Eskimosów jako zwierzę pociągowe.

Wielbłąd również należy do liczby zwierząt najdawniej zdomowionych, nie jest bowiem wcale spotykany w stanie dzikim, pierwotnym. Używała go przeważnie narody koczownicze, zwłaszcza zaś w Azji, oraz Afryce Północnej. Jego bliska kuzynka lama przebywała na ziemiach dawnych Inkasów czyli w Ameryce. Było to jedynie juczne zwierzę znane przez Indian.

W miarę postępu kultury człowieka zjawia się przy jego domostwie bydło przynoszące mu ogromny pożytek. Przy jego pomocy człowiek zdoła uprawiać rolę i zapewnić sobie zdrowe pożywienie. Pozwalało to człowiekowi na stałe osiedlanie się w tej czy innej okolicy, a tem samem umożliwiało spokojną, kulturalną pracę. Bydło najdawniej znane było w górach kantabryjskich, alpejskich i kaukaskich, w Indiach wschodnich i w Egipcie. W Ameryce rozpowszechnione zostało dopiero przez zdobywców hiszpańskich.

PODSŁUCHANE W TRAMWAJU.

— Kiedy się pobierzemy, będę ci pomagała znosić troski.
— Nie mam żadnych.
— Będziesz je miał...

PO HULANCE.

— Student. — Wyobraź sobie, jak się dziś rano obudziłem, leżał ktoś pod moim łóżkiem.
Pewno włamywacz?
— Ale skąd — ja sam.

DOŚWADCZONY.

— Chcesz, żebym ci pożyczyl parasol? Zartujesz! Pożyczonych przedmiotów nigdy się nie oddaje. Mój właśnie pożyczono mi zeszłego roku...

PRZY BILARDZIE.

— Dlaczego nie zdejmujesz marynarki?
— Bo moja koszula jest potatana, a ty?
— Bo moja jest niezatamana.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Sen wędkarza



Na pomoc!

GUY DE TERAMOND
CZŁOWIEK W CZARNYCH OKULARACH
14 POWIEŚĆ

STRESZCZENIE:

W pensjonacie pani Grabzewskiej przy ulicy Mokotowskiej, została zamordowana bogata Amerykanka Tankery. Pod zarzutem do konania zbrodni aresztowano sąsiada zamordowanej Lucjana Drosta z Czładzi. Drost przed sędzią śledczym zeznał, że miał widzenie, iż zbrodni dokonali mężczyzna z 2 kulami w ciele. Spowodowało to brak dowodów winy Drosta zwolniono. Następnego dnia zgłosił się do niego baron Plück, którego ojciec został zamordowany przez człowieka z 2 kulami w ciele i zaangażował Drosta jako detektywa którego zadaniem miało być wykrycie mordercy ojca.

Do barona Plücka przybył hrabia Awazoli-Viscosa, reprezentant maharadży indyjskiego, proponując mu zastaw klejnotów, wartości 2 milionów złotych za milion.

Zdawało się, że przeprowadzą ich wzrokami aż do drzwi przedpokoju, koncentrując na nich całą swoją uwagę. Po chwili przyglądał się włosy, nasunął okulary na oczy i szepnął.

— To chyba niemożliwe! W tej chwili powrócił baron. — Ach, panie Drost! — wkrzyknął radośnie. — Jak się cieszę, że pana widzę!
Prowadząc go do swego gabinetu, zapytał: — No i co? Czy znalazł pan już coś ciekawego?
— Być może! — odrzekł młodzieniec z naciskiem.
— A mianowicie?
— Niech pan jeszcze nie pyta! Chciał bym dzisiaj zadać panu baronowi kilka pytań.
Plück wyraził swoją zgodę. — Kim jest ten pan, który wyszedł stąd przed chwilą?
Baron spojrzał na niego, nieco zdziwiony tem nieoczekiwanym pytaniem. — To hrabia Abazolli-Viscosa — odrzekł.
— Czy to pański przyjaciel?
— Nie, to jest przedstawiciel pewnego hinduskiego maharadży, z którym ie-

stem w czysto handlowym kontakcie.

W kilku słowach baron Plück opowiedział Drostowi o zamierzonej transakcji poczem zapytał:

— Czyby pan wiedział o nim coś ujemnego?

— Pierwszy raz o nim słyszę; ale skoro stare przysłowie głosi, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, nie należy żadnej z nich zaniedbywać. Za kilka dni będę miał z pewnością kilka ciekawych rzeczy do zakomunikowania panu baronowi. To właśnie chciałem dzisiaj powiedzieć.

Wychodząc z pałacu barona Plücka, Lucjan Drost monologował:

— Przypadek! Cóż za przedziwny przypadek! Ktoby to powiedział, że, wszedłszy do barona Plücka, aby mu oznajmić że rezygnuje z odnalezienia morderców pani Tankery, wychodzę teraz od niego z nadzieją w sercu?!

V.

SZAJKA „A”.

Hrabia Abazolli-Viscosa twierdził zawsze nie bez słuszności, że w Warszawie wie się o wszystkim. Rzeczywiście wszyscy już w stolicy wiedzieli o tem, że hrabia miał u siebie część bogactw po tężnego maharadży.

W salonach, w jakich bywał, świadomość, że oddano mu pod opiekę blisko dwa miliony, otaczała go deymna aureolą tak charakterystyczną dla osób, wysoko postawionych lub tych o których opowiadano cuda. Jednym słowem tego przy-

stojnego i wytwornego mężczyznie otaczało powszechnie zainteresowanie.

Przez pewien czas starał się pomijać milczeniem pytania, dotyczące owych klejnotów, szczerem jednak znudziło mu się to i począł dość chętnie opowiadać fantastyczne historie, godne jakiegosi wschodniej baśni. Niekiedy ciekawym pokazywał nawet kasę ogniową, zapatrzoną w pokazną ilość zamków, w której przechowywał owa bezcenna biżuterja.

Kasa była całkowicie zabezpieczona wbrew temu, co opowiadał baronowi Plückowi, zaufany przedstawiciel maharadży Pandukurry mógł spać zupełnie spokojnie, bez najmniejszych obaw o ten cenny depozyt.

Gdy któryś z znajomych prosił jednak hrabiego, aby mu pozwolił choć przez ułamek sekundy popatrzeć na klejnoty, z uśmiechem powoływał się na obowiązującą go dyskrecję zawodową. — Tylko dwie osoby na świecie znała tajemnicę kasy pancernei: Jego Wysokość i ja. Rozumie pan więc, że aczkolwiek za wszelką cenę pragnąłbym panu zrobić przyjemność bez pozwolenia maharadży nie mogę tego uczynić.

Były to słowa człowieka z zasadami. Wobec tego nie można było nalegać. Ten wielki majątek wzbudzał zresztą zainteresowanie nie tylko w sferach towarzyskich. Obudził także apetyt w najniższych warstwach społeczeństwa, wśród mętów społecznych.

Niejedni włamywacz, w poszukiwaniu potężnego łupu, myślał już o hindu-

skim skarbie. Nikomu jednak nie udało się dotąd do niego dotrzeć. Kasa była niezwalczona, a hinduski słuzący, nocujący w tym samym pokoju, niejednokrotnie już wystraszył złodziei, zanim zdążyli do niej dotrzeć.

Powoli wśród mętów warszawskich wytworzyła się legenda, że kasa jest mocniejsza ponad wszystko, że nikt nie wskóra nic w tym kierunku i lepiej dać spokój tak doskonale pilnowanym skarbom maharadży.

Nie wszyscy jednak zrezygnowali tak łatwo z niezwykłego łupu; cierpliwie oczekiwali jakiegosi szczęśliwego momentu, czy też przypadku. Wśród nich znajdowała się słynna szajka „A”.

Cóż oznaczała ta dziwna nazwa? Trzej bandyci, złączeni w organizację, mającą na celu rabowanie cudzego dobytku, oraz wzbogacanie się cudzym kosztem, zauważyli, że dziwnym zbiegiem okoliczności imię każdego z nich rozpoczynało się od pierwszej litery alfabetu. Sami tedy nazwali się banda „A”. Bandyci A nie byli bynajmniej zwykłymi rozbójnikami, czyhajacymi na bezbronnych pijaków, bogatych „provincuszków”, czy zapóźnionych przechodniów. Aspiracje ich sięgały znacznie wyżej!

Wykonywali zamachy tylko zupełnie pewnie i przynoszące duży zysk, drobiazgowo zgóry ułożone. Wycywny ich rozbrajały wprost precyzją wykonania

(d. c. n.)